

Rakowski, Witold

Zmniejszanie czy zwiększanie się różnic regionalnych w Polsce w poziomie rozwoju gospodarczego

Rocznik Żyrardowski 6, 145-164

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Witold Rakowski

Zmniejszanie czy zwiększanie się różnic regionalnych w Polsce w poziomie rozwoju gospodarczego

Wstęp

Od wprowadzenia nowego podziału administracyjnego w Polsce w dniu 1 I 1999 r. minęło już 9 lat. Wobec tego publikowane dane przez Główny Urząd Statystyczny z zakresu PKB i wielu innych danych pozwalają częściowo odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule artykułu. Opracowanie to powstało z myślą o studentach kierunku ekonomia, na którym obowiązuje przedmiot „gospodarka regionalna”. Jednym z zagadnień omawianych w ramach tego przedmiotu są miary i wskaźniki określające poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego regionów, czynniki wpływające na ich rozwój oraz elementy polityki regionalnej dążącej do niwelowania różnic w poziomie rozwoju.

Zasadnym wydaje się zatem odpowiedzieć na pytanie czy z punktu widzenia całości gospodarki i jej konkurencyjności na globalnym rynku należy dążyć do przyspieszenia rozwoju regionów opóźnionych kosztem regionów wysoko rozwiniętych. Innymi słowami, czy 100 euro zainwestowane w regionie opóźnionym da wyższe efekty gospodarcze i społeczne niż w regionie wysoko rozwiniętym.

Problem zróżnicowań regionalnych w Polsce ma już bogatą literaturę¹. Niemniej jednak nawet przy stosowaniu prostych metod można wskazać tendencje rozwoju i przesunięć międzyregionalnych czynników rozwoju.

W niniejszym artykule wykorzystano takie wskaźniki jak PKB odniesione do 1 mieszkańca, wartość dodana brutto (wdb), przypadająca na

¹ Najbardziej wszechstronne współczesne studia nad poziomem rozwoju regionalnego (i lokalnego) są prowadzone pod kierunkiem prof. dr hab. Danuty Strahl: patrz między innymi (red.), *Metody oceny rozwoju regionalnego*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, 2006 oraz *Gospodarka lokalna i regionalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu nr 1124, 2006, również D. Perło, *Poziom rozwoju społecznego polskich regionów – konsekwencje integracji*, w: A.F. Bocian (red.), *Rozwój regionalny – konsekwencje integracji*, Białystok 2005.

1 zatrudnionego, pracujący na tysiąc mieszkańców, wartość brutto środków trwałych. Następnie obliczono pewne relacje wskazujące, jak są wykorzystane środki trwałe w poszczególnych regionach i podregionach woj. mazowieckiego i wielkopolskiego. W opracowaniu wykorzystano głównie dane zawarte w rocznikach statystycznych województw z lat 2001–2007.

1. Przestrzenne zróżnicowanie PKB na jednego mieszkańca

Ważnym miernikiem określającym regionalne zróżnicowanie poziomu rozwoju gospodarczego jest wartość wytworzonego produktu krajowego brutto przypadająca na 1 mieszkańca. Tak w 1995 r. jak i w latach następnych najwyższe PKB na 1 mieszkańca osiągnęło woj. mazowieckie. W odniesieniu do średniego PKB w kraju, województwo to miało w 1998 r. produkt wyższy o 46% w 2001 r. o 56% a w 2005 r. o 58%. Te dane wskazują już, iż woj. mazowieckie rozwija się szybciej niż średnio cały kraj. W woj. mazowieckim w 1998 r. PKB na 1 mieszkańca był przeszło dwukrotnie wyższy niż w woj. lubelskim i niemal dwukrotnie wyższy aniżeli w podkarpackim, podlaskim, warmińsko-mazurskim i świętokrzyskim (tab. 1).

Tabela 1. PKB na 1 mieszkańca w latach 1998–2005 w zł w cenach bieżących

Województwo	1998	2001	2005	Mazowieckie = 100			Polska = 100	
				1998	2001	2005	1998	2005
1. Dolnośląskie	14290	19758	26620	68,3	65,2	65,2	89,8	103,3
2. Kujawsko-pom.	13193	17563	22474	63,1	58,0	55,1	92,2	87,2
3. Lubelskie	10383	13614	17591	49,6	45,0	43,1	72,5	68,3
4. Lubuskie	13062	17254	23241	62,4	57,0	56,9	91,2	90,2
5. Łódzkie	12682	17535	23666	60,6	57,9	58,0	88,6	91,8
6. Małopolskie	13029	16788	21989	62,3	55,4	53,9	91,0	85,3
7. Mazowieckie	20920	30283	40817	100	100	100	146,1	158,4
8. Opolskie	12635	15780	21347	60,4	52,1	52,3	88,3	82,8
9. Podkarpackie	10866	13870	17780	51,4	45,8	43,6	75,9	69,0
10. Podlaskie	10926	14727	19075	52,2	48,6	46,7	76,3	74,0
11. Pomorskie	14129	19301	25308	67,5	63,7	62,0	98,7	98,2
12. Śląskie	16014	21206	27792	76,5	70,0	68,1	111,9	107,8
13. Świętokrzyskie	11056	14843	19270	52,8	49,0	47,2	77,2	74,8
14. Warmińsko-maz.	10986	14065	19708	52,5	46,4	48,3	76,7	76,5
15. Wielkopolskie	15141	20634	27553	72,4	68,1	67,5	105,8	106,9
16. Zachodniopomorskie	13980	19269	23924	66,8	63,6	58,6	97,7	92,8
Polska	14316	19430	25767	68,4	64,2	63,1	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie: – Produkt Krajowy Brutto wg województw w 1999 r. GUS, WUS w Katowicach 2001; Rocznik Statystyczny Województw: 2003 s. 338, 2007 s. 664.

Do woj. mazowieckiego pod względem przypadającego PKB na 1 mieszkańca najbardziej zbliżone były woj. śląskie i wielkopolskie oraz dolnośląskie, pomorskie² (gdańskie) i zachodniopomorskie (szczecińskie). Jeżeli wartość PKB na 1 mieszkańca w woj. mazowieckim w 1998 r. przyjmiemy za 100, to w woj. zachodniopomorskim wynosiła 66,8% (tab. 1). W 2001 r. różnice regionalne w wytwarzaniu PKB zwiększyły się. W takich województwach jak lubelskie, podkarpackie, podlaskie, warmińsko-mazurskie (olsztyńskie), świętokrzyskie PKB na 1 mieszkańca było przeszło dwukrotnie niższe niż w woj. mazowieckim. Również wzrosły różnice w tworzeniu PKB na 1 mieszkańca między woj. mazowieckim a pozostałymi. Czyli w latach 1998–2001 dynamika rozwoju gospodarczego woj. mazowieckiego była wyższa od każdego innego województwa. W 2005 r. w porównaniu z 2001 r. rozpiętości w wartości wytworzonego PKB na 1 mieszkańca między woj. mazowieckim a jedenastoma województwami zwiększyły się. Dystans wobec woj. mazowieckiego nieco zmniejszyły woj. łódzkie, opolskie i warmińsko-mazurskie, a woj. wrocławskie dzieliło od woj. mazowieckiego w 2005 r. tyle, ile w 2001 r. Jeżeli pod uwagę weźmiemy cały okres przyjęty do badań, to jest lata 1998–2005, to żadne z 15 województw nie przybliżyło się pod względem wytwarzanego PKB do woj. mazowieckiego³. Jest to województwo o największym napływie kapitału bezpośrednich inwestycji zagranicznych⁴, two-

² Ze względu na to, że część osób niezbyt dobrze kojarzy położenie poszczególnych województw według nazw oficjalnych wprowadzonych wraz z nową reformą administracyjną od 01.01.1999 r., w nawiasach podaję nazwy pochodzące od miast – siedzib władz samorządowo-administracyjnych – tych województw, ponieważ nazwa np. województwo zachodniopomorskie (szczecińskie), warmińsko-mazurskie (olsztyńskie), podlaskie (białostockie) itd. nie zawsze jest prawidłowo odnoszona do danego obszaru. Jeżeli natomiast podaje się nazwę województwa pochodzącą od głównego miasta (łódzkie, lubelskie, opolskie) skojarzenie jest wyraźne. Ponadto w obecnym nazewnictwie województw brakuje konsekwencji, albowiem nazwy trzech z nich pochodzą od nazwy miast, nazwy pozostałych 13 województw są pewnymi dziwolagami, np. podkarpackie, podlaskie, śląskie (dlaczego nie górnośląskie, skoro jest też dolnośląskie), oczywiście zdają sobie sprawę, że w wielu krajach świata, w tym w europejskich, nazwy regionów w większości nie pochodzą od nazwy miast, ale w tych państwach nie dokonano tak częstych zmian podziałów administracyjnych, jak dzieje się to w Polsce. Musi upłynąć dużo czasu, zanim społeczeństwo polskie oswoi się z nowymi nazwami i pogodzi się z faktem, że nie należy np. do historycznego Mazowsza, ale mieszka w woj. mazowieckim, a część ludności mieszka na historycznym Mazowszu, a administracyjnie należy do woj. łódzkiego, podlaskiego czy warmińsko-mazurskiego. Przykłady można mnożyć.

³ Z badań K. Leszczewskiej (*Rozwój regionów a procesy integracji międzynarodowej*, w: K. Gomółka (red.), *Rozwój regionalny w warunkach globalizacji*, Warszawa 2005) wynika, że w latach 1995–2000 różnice w rozwoju regionalnym w Polsce pogłębiły się. Tak więc następuje dalszy proces różnicowania się rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski.

⁴ Por. A. Cieślík, *Czynniki lokalizacji spółek z udziałem kapitału zagranicznego w Polsce*, „Gospodarka Narodowa” 3/2007 oraz T. Pakulska, M. Poniatowska-Jaksch, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w regionach wysokiej koncentracji kapitału*, „Rocznik Żyrardowski” tom II, Żyrardów 2003.

rzących jednocześnie nowe miejsca pracy. W okresie badanych 8 lat najbardziej oddaliły się pod względem tworzonego PKB przypadającego na 1 mieszkańca od woj. mazowieckiego, woj. śląskie i małopolskie (o 8,4 pp), zachodniopomorskie (8,2), opolskie (8,1), kujawsko-pomorskie (8 pp), podkarpackie (7,8) i lubelskie (6,5). W najmniejszym zaś stopniu w stosunku do woj. mazowieckiego dystans ten traciły woj. łódzkie (2,6 pp), dolnośląskie (3,1), warmińsko-mazurskie (4,2), wielkopolskie (4,9). W związku z tym, że woj. mazowieckie⁵ i wielkopolskie (poznańskie) są powierzchniowo największe i każde z nich dzieli się odpowiednio na 5 podregionów, spróbujemy odpowiedzieć na pytanie czy w ramach tych regionów powiększają się różnice między podregionami czy też zmniejszają się.

Tabela 2. PKB w latach 1998–2005 wg podregionów w woj. mazowieckim i wielkopolskim przypadające na 1 mieszkańca w zł w cenach bieżących

Podregiony	1998	2001	2005	<u>2001</u> <u>1998</u>	<u>2005</u> <u>2001</u>	<u>2005</u> <u>1998</u>
1. m. Warszawa	40143	58449	77001	146	132	192
2. Warszawski	13398	20040	25545	150	127	191
3. Ciechanowsko-płocki	14486	18032	27751	124	154	191
4. Ostrołęcko-siedlecki	9592	14008	18683	146	133	195
5. Radomski	9382	14879	19020	159	128	203
1. m. Poznań	28935	39847	53279	138	134	184
2. Poznański	13291	18374	24350	138	132	183
3. Piłski	12025	15899	21504	132	135	179
4. Kaliski	11243	15127	20630	134	136	183
5. Koniński	11700	15917	20744	136	130	177

Źródło: jak w tab. 1.

Analizując dane z 1998 r. (tab. 2) można zauważyć, że rozpiętości wewnątrzregionalne w woj. mazowieckim są większe niż w wielkopolskim. Między Warszawą a podregionem radomskim różnica w wielkości wytworzonego PKB była przeszło czterokrotna, a między Poznaniem a podregionem kaliskim tylko dwuipółkrotna. Pomijając miasta wydzielone, to w regionie warszawskim różnica między podregionem ciechanowsko-płockim w wielkości PKB a podregionem radomskim wynosiła 5104 zł, a w regionie poznańskim między podregionem poznańskim a kaliskim różnica ta wynosiła zaledwie 2048 zł.

⁵ Por. A. Struzik, *Współczesne problemy rozwoju województwa mazowieckiego*, „Rocznik Żyrardowski” tom V, Żyrardów 2007.

W 2001 r. w porównaniu z 1998 r. najwyższą dynamiką wzrostu PKB na 1 mieszkańca w regionie warszawskim charakteryzował się subregion radomski⁶ a najniższym ciechanowsko-płocki. Dynamika wzrostu PKB w subregionie radomskim była wyższa niż w Warszawie. Można więc twierdzić, iż w tym okresie następowało zmniejszanie dystansu w poziomie rozwoju między podregionem radomskim a Warszawą. Taki proces następował częściowo w wyniku zmniejszania się liczby mieszkańców w subregionie radomskim (w tym także w Radomiu) a zwiększania się liczby ludności w Warszawie. A więc niekoniecznie zmniejszanie się różnic w poziomie rozwoju między podregionami (poznański) musi być powodowane przyspieszonym rozwojem gospodarczym, w tym zwiększeniem zatrudnienia i wydajności pracy. W regionie poznańskim dynamika wzrostu PKB w latach 1998–2001 była najniższa w podregionie pilskim, ale w porównaniu z regionem warszawskim rozpiętości w dynamice wzrostu PKB między podregionami były niewielkie (6 punktów) w porównaniu z podregionami regionu warszawskiego, gdzie skrajna różnica wynosiła aż 35 punktów. W następnym okresie, czyli w latach 2001–2005 dynamika wzrostu PKB, przypadająca na 1 mieszkańca w regionie poznańskim, była jeszcze bardziej wyrównana niż w okresie je poprzedzającym (między Poznaniem a subregionem konińskim wynosiła 5 punktów), natomiast w regionie warszawskim największy wzrost nastąpił w podregionie ciechanowsko-płockim a najniższy w subregionie warszawskim i radomskim. Skrajna różnica w dynamice PKB między podregionami woj. mazowieckiego wynosiła 27 punktów.

Uwzględniając cały okres analizy, to jest lata 1998–2005, dynamika wzrostu w regionie warszawskim we wszystkich podregionach była wyższa niż w podregionach regionu poznańskiego (tab. 2), w tym również wzrost PKB w Warszawie był nieco szybszy niż w Poznaniu. Dynamika wzrostu PKB w okresie tych 8 lat była bardziej wyrównana między poszczególnymi podregionami, niż było to w przypadku analizy w krótszych odcinkach czasu. W regionie warszawskim najwyższą dynamiką wzrostu PKB odznaczał się subregion radomski, zaś w wielkopolskim miasto Poznań, a najniższym podregion koniński. W wyniku szybszego wzrostu PKB w podregionie radomskim⁷ w porównaniu z innymi zmniejszył on nieco dystans w wysokości PKB w stosunku do Warszawy. Jeżeli wartość PKB na 1 mieszkańca

⁶ Pojęcie region warszawski, poznański będzie utożsamiany z odpowiednim województwem, a słowo podregion będzie utożsamiane z subregionem.

⁷ Na temat podregionu radomskiego patrz: K. Głębicka, J. Misala (red.), *Subregion radomski w gospodarce Polski i Unii Europejskiej*, Politechnika Radomska, Radom 2006; J. Misala (red.), *Problemy integracji subregionu radomskiego z gospodarką Polski i Unii Europejskiej*, Politechnika Radomska 2007; *Studia nad regionem radomskim* tom I, II, III. W. Rakowski (red.), Radom–Żyrardów 2004–2007; *Diagnoza socjalna regionu radomskiego – wybrane zagadnienia* pod redakcją Jadwigi Kidy. „Biuletyn Informacyjny” nr 1/2007, Radom 2007.

w Warszawie przyjmijmy za 100 w poszczególnych latach, to w podregionie radomskim wynosiła ona:

w 1998 r.	–	23,4%
w 2001 r.	–	25,4%
w 2005 r.	–	24,7%

a w podregionie ostrołęcko-siedleckim odpowiednio:

1998 r.	–	23,9%
2001 r.	–	24,0%
2005 r.	–	24,3%

Dane te wskazują na minimalne zmniejszenie poziomu wytwarzania PKB w tych podregionach w stosunku do Warszawy. Trudno więc twierdzić o wyrównywaniu poziomu rozwoju, o czym jest mowa w opracowanej strategii rozwoju⁸.

Tak dużych rozpiętości w tworzeniu PKB na 1 mieszkańca nie ma w woj. wielkopolskim. Jeżeli wartość tego PKB w Poznaniu w kolejnych latach przyjmijmy za 100, to w subregionie kaliskim wynosił on:

1998 r.	–	38,8%
2001 r.	–	38,0%
2005 r.	–	38,7%

a w podregionie konińskim:

1998 r.	–	40,4%
2001 r.	–	39,9%
2005 r.	–	38,9%

Przeto w regionie poznańskim zachodził proces przeciwny niż w warszawskim. Zmiany te były jednak minimalne, podobnie zresztą jak w woj. mazowieckim. W każdym razie w regionie poznańskim istnieją mniejsze różnice w poziomie wytwarzania PKB między Poznaniem a pozostałymi podregionami niż w woj. mazowieckim. Warto zauważyć, że różnica w wartości PKB na 1 mieszkańca między Poznaniem a podregionem poznańskim była nieco wyższa niż dwa razy, a między Warszawą a podregionem warszawskim różnica była trzykrotna. Czyli Poznań jest silniej gospodarczo powiązany ze swoim najbliższym zapleczem niż Warszawa i różnice w poziomie rozwoju w woj. wielkopolskim są o wiele mniejsze niż w woj. mazowieckim.

⁸ Por. *Strategia rozwoju województwa mazowieckiego do roku 2020* (aktualizacja), Samorząd Województwa Mazowieckiego, Warszawa 2006 (patrz: Misja i cele rozwoju regionu, s. 37).

2. Przestrzenne zróżnicowanie wartości dodanej brutto⁹ na jednego pracującego

Jednym z ważnych czynników wpływających na przestrzenne zróżnicowanie PKB przypadające na jednego mieszkańca jest wydajność pracy, którą odzwierciedla w pewien sposób wartość dodana brutto odnoszona do jednego pracującego. Cechą charakterystyczną dla polskiej gospodarki jest niewykorzystanie zasobów pracy, a także środków trwałych. Zatem PKB mógłby być o wiele większy gdyby wykorzystano istniejące rezerwy siły roboczej i środków trwałych nie wnikając głębiej w ich jakość, która również wpływa na wydajność pracy.

W latach 1998–2005 wartość dodana brutto (wdb) w Polsce (w cenach bazowych) zwiększyła się przeszło dwukrotnie (wzrost o 116,7%), przy czym największy wzrost nastąpił w woj. mazowieckim (wzrost o 140,1%), a najniższy w woj. pomorskim (o 97,6%). W wyniku takich zmian w 2005 r. wystąpiły większe różnice między woj. mazowieckim a pozostałymi w wdb przypadającej na jednego pracującego niż było to w 1998 r. (tab. 3). Zatem w woj. mazowieckim są nie tylko lepiej wykorzystane zasoby pracy, lecz także następuje tu szybszy postęp w zakresie wydajności pracy dzięki lepszemu wyposażeniu w środki trwałe (modernizacja) i wzrostowi kwalifikacji pracowników.

Tabela 3. Wartość dodana brutto w zł na 1 pracującego według województw w latach 1998–2005

Województwo	1998	2001	2005	Mazowieckie = 100		
				1998	2001	2005
1. Dolnośląskie	35226	50529	73759	96,2	88,4	83,9
2. Kujawsko-pomorskie	30565	43408	61771	83,5	76,0	70,3
3. Lubelskie	21285	28813	45545	58,2	50,4	51,8
4. Lubuskie	33284	46710	68748	90,9	81,7	78,2
5. Łódzkie	26682	39020	58322	72,9	68,3	66,3
6. Małopolskie	26836	36051	56939	73,3	63,1	64,8
7. Mazowieckie	36601	57132	87895	100	100	100
8. Opolskie	31055	39964	65093	84,8	70,0	74,0
9. Podkarpackie	21360	28405	47256	58,4	49,7	53,8
10. Podlaskie	24220	33573	51918	66,2	58,8	59,1
11. Pomorskie	36101	49972	71321	98,6	87,5	81,1
12. Śląskie	34831	51537	73368	95,2	90,2	83,5
13. Świętokrzyskie	21751	30406	48744	59,4	53,2	55,5
14. Warmińsko-mazurskie	28377	40351	61440	77,5	70,6	69,9
15. Wielkopolskie	32188	45255	65122	87,9	79,2	74,1
16. Zachodniopomorskie	34453	49950	70660	94,1	87,4	80,4
Polska	30707	44081	66541	83,9	77,2	75,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie jak w tabeli 1.

⁹ Wartość dodana brutto stanowi różnicę między produkcją globalną a zużyciem pośrednim, czyli jest wartością nowo wytworzoną przez krajowe jednostki instytucjonalne.

Jeżeli wdb przypadającą na 1 pracującego w 1998 r. w woj. mazowieckim przyjmiemy za 100, to zbliżone wartości miały: woj. pomorskie (98,6%), dolnośląskie, śląskie, zachodniopomorskie i lubuskie (90,9), zaś najniższe: woj. lubelskie (58,2), podkarpackie i świętokrzyskie (59,4) charakteryzujące się wysokim odsetkiem zatrudnionych w rolnictwie¹⁰, a zarazem i niską wydajnością pracy. W 2005 r. wzrósł dystans w wdb na 1 pracującego 15 województw w stosunku do woj. mazowieckiego. Żaden z tych 15 regionów nie osiągnął 85% poziomu woj. mazowieckiego. Jeżeli w 1998 r. różnica między woj. mazowieckim a drugim regionem pod względem wdb przypadającej na 1 pracującego wynosiła niecałe 2 punkty, to w 2005 r. wzrosła do 16 oraz różnica skrajna zwiększyła się z 41,8 do 48,2 punktu (różnica pomiędzy woj. mazowieckim a lubelskim). Dane te sugerują, że woj. mazowieckie wykazuje się szybszą modernizacją niż województwa, które w 1998 r. charakteryzowały się podobnym do niego poziomem rozwoju. Jednocześnie regiony najbardziej opóźnione w rozwoju tracą co prawda dystans do woj. mazowieckiego, ale tempo to jest wolniejsze niż takich województw, jak śląskie (katowickie), dolnośląskie (wrocławskie), pomorskie (gdańskie), zachodniopomorskie (szczecińskie). Jednakże skrajne różnice międzyregionalne w wdb przypadającej na 1 pracującego w okresie rozpatrywanym zwiększyły się, czyli tempo modernizacji woj. mazowieckiego było szybsze w latach 1998–2005 od pozostałych.

Ze względu na to, że współczesny obszar większości województw jest duży warto się przyjrzeć mniejszym jednostkom, jakimi są podregiony. Ograniczę się do analizy danych województw, tak jak to było w przypadku PKB i tylko do lat 2001 i 2005. Jeżeli wdb na 1 pracującego w Warszawie przyjmiemy za 100, to ta wartość w pozostałych 4 podregionach woj. mazowieckiego kształtowała się w tych dwóch okresach następująco:

	2001	2005
podwarszawski	60,1	62,2
ciechanowsko-płocki	52,2	66,3
ostrołęcko-siedlecki	39,0	46,7
radomski	42,7	46,2

Zatem różnica między Warszawą a pozostałymi podregionami zmniejszała się, co może być spowodowane napływem większego kapitału i wzrostem sprzedaży towarów i usług jak też wzrostem cen na niektóre towary, a szczególnie na przetwory ropy naftowej, stąd wysoka dynamika wartości w podregionie ciechanowsko-płockim (petrochemia). Wzrost cen na wyroby celulozowo-papiernicze, energię, mięso spowodował, że również

¹⁰ B. Bujala, W. Rakowski, *Przestrzenne zróżnicowanie źródeł utrzymania ludności w województwie mazowieckim*, „Rocznik Żyrardowski” tom IV, Żyrardów 2006.

w podregionie ostrołęcko-siedleckim była wysoka dynamika wdb przypadająca na 1 pracującego (tab. 4).

Tabela 4. Wartość dodana brutto przypadająca na 1 pracującego w podregionach woj. mazowieckiego i wielkopolskiego w 2001 i 2005 r. (ceny bieżące)

Podregiony	2001	2005	<u>2005</u> <u>2001</u>
1. m. Warszawa	79375	114269	44,0
2. Warszawski	47681	71090	49,1
3. Ciechanowsko-płocki	41434	75787	82,9
4. Ostrołęcko-siedlecki	30960	53360	72,4
5. Radomski	33921	52856	55,8
1. m. Poznań	66205	86824	31,1
2. Poznański	43085	61303	42,3
3. Piłski	41271	61776	49,7
4. Kaliski	34399	52218	51,8
5. Koniński	36395	57042	56,7

Źródło: jak w tab. 1.

Względnie niską dynamiką wdb charakteryzował się podregion warszawski i radomski. W woj. wielkopolskim są znacznie mniejsze różnice w wdb przypadającej na 1 pracującego między Poznaniem, a pozostałymi podregionami niż w woj. mazowieckim, o czym świadczą następujące dane (m. Poznań = 100):

	2001	2005
poznański	65,1	70,6
piłski	62,3	71,1
kaliski	52,0	60,1
koniński	55,0	65,7

Również w tym regionie nastąpiło pewne zmniejszenie różnic w wartości dodanej brutto przypadającej na 1 pracującego między Poznaniem a pozostałymi podregionami, ponieważ dynamika wzrostu wdb w latach 2001–2005 była najniższa w Poznaniu a najwyższa w podregionie konińskim (wzrost cen na aluminium, energię, materiały budowlane).

Porównując PKB na 1 mieszkańca w poszczególnych podregionach (tab. 2) z wdb widać, że większe różnice przestrzenne, zwłaszcza w woj. mazowieckim są w PKB, ponieważ poszczególne podregiony charakteryzują się zróżnicowaną stopą bezrobocia¹¹, a tym samym liczbą osób pracujących przypadających na tysiąc mieszkańców. W Warszawie przy-

¹¹ PKB odnosimy do mieszkańca a wdb do 1 pracującego.

kładowo na tysiąc mieszkańców w 2006 r. pracowało 457 osób¹², w Poznaniu 402, w podregionie radomskim tylko 251 osób.

Warto jeszcze odpowiedzieć na pytanie czy rośnie różnica między Warszawą a Poznaniem w wdb. Otóż w 2001 r. w Warszawie wdb na 1 pracującego była wyższa od Poznania o 19,9% zaś w 2005 r. o 31,6%. Wartość dodana brutto wyrażona w liczbach absolutnych w Warszawie w latach 1998–2005 wzrosła z 57 mld do 115 mld, czyli o 101,7% (w cenach bieżących) zaś w Poznaniu z 14,7 mld do 26,8 mld (czyli o 82,3%).

Zatem dynamika rozwoju gospodarczego Warszawy była szybsza niż Poznania. Jeżeli porównamy PKB odnoszone do 1 mieszkańca, to w 1998 r. w Warszawie był on wyższy od Poznania o 38,7%, w 2001 r. o 46,7%, a w 2005 r. o 44,5%, czyli w ostatnich latach różnica w PKB na 1 mieszkańca między Warszawą a Poznaniem zmalała a zwiększyła się wdb na 1 pracującego. Dane te świadczą o szybszym postępie techniczno-technologicznym w Warszawie niż w Poznaniu.

3. Przestrzenne zróżnicowanie aktywności zawodowej ludności

Istotnym czynnikiem wpływającym na wysokość tworzonego PKB na 1 mieszkańca jest aktywność zawodowa ludności rozumiana tu jako stosunek osób pracujących do liczby mieszkańców. Niestety ewidencja statystyczna, jaką dysponuje GUS w tym zakresie, jest zbyt szczupła, aby to zjawisko dokładnie śledzić w czasie. Pomijając sam problem zatrudnienia w rolnictwie, gdzie znaczący odsetek osób będących na tzw. emeryturze rolniczej (KRUS) nadal w nim pracuje, pomija się firmy zatrudniające do 9 osób oraz nie jest ewidencjonowana liczba osób pracujących w tzw. „szarej strefie”. Zatem liczba faktycznie pracujących w poszczególnych jednostkach terytorialnych jest znacznie wyższa, niż to ujmuje GUS. Niemniej jednak zmuszeni jesteśmy do posługiwania się danymi oficjalnymi, będącymi w dyspozycji GUS. Z danych tych wynika, że w 1999 r. na tysiąc mieszkańców Polski pracowało 406 osób, a w 2006 r. 338, a więc bardzo niewiele. Czyli wskaźnik obciążenia pracującymi osobami na utrzymaniu bezpośrednim (dzieci) i pośrednim (renty, emerytury, zasiłki) jest bardzo wysoki.

Najwyższym wskaźnikiem pracujących, przypadającym na tysiąc mieszkańców tak w 1999 r., jak i w 2006 charakteryzowało się woj. mazowieckie. W następnej kolejności w 1999 r. były: woj. podkarpackie, świętokrzyskie, lubelskie i podlaskie, gdzie liczba osób pracujących przypadająca na tysiąc mieszkańców przekraczała 440 osób. Tak wysoki wskaźnik pracujących w woj. podkarpackim, świętokrzyskim i lubelskim spowodowany

¹² Bez uwzględnienia firm zatrudniających do 9 osób.

był zatrudnieniem dużej liczby osób w rolnictwie. W latach następnych we wszystkich województwach nastąpił spadek pracujących przypadających na tysiąc mieszkańców (tab. 5), spowodowany zarówno wzrostem bezrobocia, jak też przechodzeniem części osób na emerytury.

Tabela 5. Pracujący na tysiąc mieszkańców w latach 1999–2006 ^{a)}

Województwo	1999	2002	2006	Różnica (spadek) 1999–2006
1. Dolnośląskie	360	304	318	42
2. Kujawsko-pomorskie	369	313	323	46
3. Lubelskie	448	331	341	107
4. Lubuskie	348	279	300	48
5. Łódzkie	417	340	359	58
6. Małopolskie	434	310	321	113
7. Mazowieckie	468	398	409	59
8. Opolskie	361	278	290	71
9. Podkarpackie	460	303	312	148
10. Podlaskie	417	326	330	87
11. Pomorskie	357	303	313	44
12. Śląskie	377	324	330	47
13. Świętokrzyskie	460	334	346	114
14. Warmińsko-mazurskie	338	269	285	53
15. Wielkopolskie	419	353	372	47
16. Zachodniopomorskie	346	287	295	51
Polska	406	326	338	68

^{a)} nie obejmuje firm zatrudniających do 9 osób, ale obejmuje pracujących w rolnictwie indywidualnym.

Źródło: jak w tab. 1.

Szczególnie widoczny był spadek pracujących w województwach, które charakteryzowały się wysokim zatrudnieniem w rolnictwie, a więc w woj. podkarpackim, świętokrzyskim, małopolskim, lubelskim (spadek powyżej 100 osób), a także w podlaskim i opolskim. W pozostałych woje-

wództwach spadek ten w latach 1999–2006 nie przekraczał 60 osób, a najniższy był w woj. dolnośląskim i pomorskim. Między woj. mazowieckim a warmińsko-mazurskim (olsztyńskim), charakteryzującym się najniższym wskaźnikiem pracujących, różnica w liczbie pracujących przypadająca na tysiąc mieszkańców w 1999 r. wynosiła 130 osób, a w 2006 r. 124. Niskim wykorzystaniem zasobów pracy w 1999 r. prócz woj. warmińsko-mazurskiego charakteryzowały się także woj. lubuskie, zachodniopomorskie, pomorskie, dolnośląskie, opolskie. W 2006 r. podobnie ww. województwa odznaczały się niskim wskaźnikiem pracujących, a najwyższym – prócz woj. mazowieckiego – woj. wielkopolskie, łódzkie, świętokrzyskie i lubelskie. Jeżeli woj. mazowieckie przyjęlibyśmy za wzorzec pod względem natężenia pracujących, to średnio w Polsce aktywność ta powinna wzrosnąć o około 20%, a więc o tyle mógłby także wzrosnąć PKB na 1 mieszkańca. Gdyby więc zasoby pracy w regionach najslabiej rozwiniętych były lepiej wykorzystane, nie musiałyby one korzystać z takiej wielkości środków finansowych płynących z regionów silnie rozwiniętych.

Problem sprowadza się więc do tworzenia miejsc pracy i szukania rynków zbytu na towary i usługi. Z kolei gdyby wykorzystać rezerwy zasobów pracy poprzez zatrudnienie i zapewnienie im dochodów, wywołano by dodatkowy popyt na towary i usługi. Pożądana jest w tym zakresie aktywna polityka państwa, bez której nie da się wykorzystać prostych rezerw i wpłynąć na przyspieszenie rozwoju i poprawę jakości życia mieszkańców.

4. Wartość środków trwałych i ich rozkład przestrzenny

Wytwarzanie PKB wymaga zaangażowania zasobów pracy, środków trwałych i zużycia komponentów środowiska przyrodniczego. Środki trwałe można też traktować jako zmaterializowane komponenty środowiska przyrodniczego. Definicja środków trwałych jest zmienna¹³, niemniej jednak zalicza się do nich składniki majątkowe o przewidywanym okresie użytkowania dłuższym niż rok. W rocznikach statystycznych wykazuje się wartość brutto środków trwałych, czyli wyraża się w cenach nabycia bez uwzględnienia ich zużycia (umorzenia)¹⁴.

W ujęciu regionalnym najwyższą wartością środków trwałych przypadającą na 1 mieszkańca charakteryzowało się tak w 2002 r., jak i w 2006 woj. mazowieckie. Na drugim miejscu było woj. śląskie, a następnie woj. po-

¹³ Por. Rocznik Statystyczny Województw 2007, s. 77–78 oraz Ustawa o rachunkowości (Dz. U. nr 76 poz. 694 z 2002 r.).

¹⁴ W związku ze zmianą klasyfikacji środków trwałych w 2002 r. przytaczam dane z lat 2002–2006.

morskie, opolskie, dolnośląskie. Najstąbiej w środki trwałe było wyposażone woj. lubelskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie i podkarpackie (tab. 6). W tych województwach wartość środków trwałych brutto odnoszona do 1 mieszkańca była około trzykrotnie niższa aniżeli w woj. mazowieckim.

Tabela 6. Wartość brutto środków trwałych przypadająca na 1 mieszkańca w cenach bieżących

Województwo	2002	2004	2006	A	2002	2006
1. Dolnośląskie	23080	26356	29671	6591	51,6	57,5
2. Kujawsko-pomorskie	17354	19038	19629	2275	38,8	38,1
3. Lubelskie	12925	14406	15278	2353	28,9	29,6
4. Lubuskie	17407	20322	22819	5412	38,9	44,3
5. Łódzkie	18882	21352	24573	5691	42,2	47,7
6. Małopolskie	19051	20053	21012	1961	42,6	40,8
7. Mazowieckie	44698	49334	51549	6851	100	100
8. Opolskie	24391	25051	26461	2070	54,6	51,3
9. Podkarpackie	14663	15974	17428	2765	32,8	33,8
10. Podlaskie	13881	15449	16756	2875	31,0	32,5
11. Pomorskie	24540	23688	26091	1551	54,9	50,6
12. Śląskie	28827	29995	32823	4096	64,5	63,9
13. Świętokrzyskie	17671	17694	18472	801	39,5	35,8
14. Warmińsko-mazurskie	13306	15071	15828	2522	29,8	30,7
15. Wielkopolskie	20950	24957	27712	6762	46,9	53,8
16. Zachodniopomorskie	20439	22095	23099	2660	45,7	44,8
Polska	23534	25653	27672	4138	52,6	53,7

Źródło: jak w tab. 1.

A – Przyrost środków trwałych w latach 2002–2006.

W latach 2002–2006 największy przyrost środków trwałych nastąpił w woj. mazowieckim oraz w wielkopolskim i dolnośląskim a najniższy w świętokrzyskim. Przeto w latach 2002–2006 nastąpiła większa dywersyfikacja przestrzenna wyposażenia województw w środki trwałe. W stosunku do woj. mazowieckiego zmniejszyły dystans woj. dolnośląskie, lubuskie, łódzkie, wielkopolskie, a także nieco woj. lubelskie, podkarpackie, podlaskie, warmińsko-mazurskie. Natomiast takie województwa jak: pomorskie, świętokrzyskie, opolskie oraz kujawsko-pomorskie, małopolskie, a nawet śląskie i zachodniopomorskie nieco pogorszyły swoją pozycję względem woj. mazowieckiego (tab. 6).

Analizując wartość środków trwałych według podregionów w woj. mazowieckim i wielkopolskim odnoszoną do 1 mieszkańca widać bardzo duże różnice, jakie istnieją między Warszawą a pozostałymi czterema podregionami oraz między Poznaniem i wchodzącymi w skład tego regionu subregionami (tab. 7).

Tabela 7. Wartość brutto środków trwałych w podregionach przypadająca na 1 mieszkańca w latach 2002–2006 w zł i w %

Podregiony	2002	2004	2006	2002	2006
	w zł.			w %	
1. m. Warszawa	98191	106117	109106	100	100
2. Warszawski	17038	23003	24520	17,4	22,5
3. Ciechanowsko-płocki	31718	33108	36969	32,3	33,9
4. Ostrołęcko-siedlecki	11549	12469	13842	11,8	12,7
5. Radomski	16695	18061	19064	17,0	17,5
1. m. Poznań	47308	59855	65511	100	100
2. Poznański	14660	17565	21471	31,0	32,8
3. Piłski	13147	15257	17683	27,8	27,0
4. Kaliski	13548	15678	16738	28,6	25,5
5. Koniński	23299	24875	25007	49,2	38,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rocznik Statystyczny Województw 2003, 2007.

W 2002 r. między Warszawą a podregionem ostrołęcko-siedleckim różnica ta była przeszło ośmiokrotna, a w 2006 r. nieco się zmniejszyła na skutek szybszej dynamiki inwestowania w podregionach woj. mazowieckiego niż w Warszawie (tab. 7).

W woj. wielkopolskim nie było aż tak dużych różnic w wartości środków trwałych przypadających na 1 mieszkańca między Poznaniem a jego podregionami. Skrajna różnica kształtowała się w 2002 r. w proporcjach 1 : 3,59 (podregion piłski) i w 2006 r. jak 1 : 3,91 (podregion kaliski). Odwrotnie niż w woj. mazowieckim, gdzie wyposażenie w środki trwałe między Warszawą a pozostałymi podregionami nieco zmniejszyło się w latach 2002–2006, w woj. wielkopolskim zwiększyło się między Poznaniem a trzema podregionami.

Czyli większa koncentracja nakładów inwestycyjnych odbywała się w Poznaniu i podregionie poznańskim niż w pozostałych trzech podregionach.

5. Relacje środki trwałe a PKB

Skoro rozporządzamy danymi odnośnie PKB przypadającym na 1 mieszkańca oraz wartością środków trwałych można dokonać obliczeń dotyczących relacji jak one kształtowały się w poszczególnych regionach i podregionach. Można przypuszczać, że większa wartość środków trwałych przypadających na 1 mieszkańca powinna przekładać się na większą wartość wytwarzanego PKB na 1 osobę. Innymi słowy ile 1 zł środka trwałego wytwarzała PKB wyrażonego w zł na 1 mieszkańca. Przyjęto przy tym wartość środków trwałych z 2004 r., a PKB z 2005 wychodząc z założenia, że w wytwarzaniu PKB w 2005 r. uczestniczyła nagromadzona wartość

środków trwałych w 2004 r. Gdyby nawet przyjąć wartość środków trwałych z 2005 r., relacje te we wszystkich województwach byłyby niższe, to znaczy że na 1 zł środka trwałego przypadałaby mniejsza wartość PKB.

W każdym razie w Polsce relacje te kształtowały się w 2005 r. jak 1:1. Oznacza to, że 1 zł środka trwałego przypadający na 1 mieszkańca wytwarzał 1 zł PKB na 1 mieszkańca. Najkorzystniej relacje te kształtowały się w woj. warmińsko-mazurskim (1 : 1,30), podlaskim, lubelskim, kujawsko-pomorskim a najmniej korzystnie w woj. mazowieckim (1 : 0,82), opolskim i śląskim (tab. 8).

Tabela 8. Relacje środki trwałe a PKB (w zł i %)

Województwo	Przyrost na 1 osobę w zł			Relacje		
	PKB 2001–2005	Wdb 2001–2005	środków trwałych 2002–2006	3 : 4	2 : 4	PKB(2005) środki trwałe (2005)
1	2	3	4	5	6	7
1. Dolnośląskie	6862	23230	6591	3,52	1,04	1,01
2. Kujawsko-pom.	4911	18363	2275	8,07	2,15	1,18
3. Lubelskie	7208	16732	2353	7,11	3,06	1,22
4. Lubuskie	5987	22038	5412	4,07	1,10	1,14
5. Łódzkie	6131	19302	5691	3,39	1,07	1,10
6. Małopolskie	5201	20888	1961	10,65	2,65	1,09
7. Mazowieckie	10534	30763	6851	4,49	1,53	0,82
8. Opolskie	5567	25129	2070	12,13	2,68	0,85
9. Podkarpackie	3910	18851	2765	6,81	1,41	1,11
10. Podlaskie	4348	18345	2875	6,38	1,51	1,23
11. Pomorskie	6007	21349	1551	13,76	3,87	1,06
12. Śląskie	6586	21831	4096	5,32	1,60	0,92
13. Świętokrzyskie	4431	18338	801	22,89	5,53	1,08
14. Warmińsko-mazu.	5643	21089	2522	8,36	2,23	1,30
15. Wielkopolskie	6919	19867	6762	2,93	1,02	1,10
16. Zachodniopomor- skie	4655	20710	2660	7,78	1,75	1,08
Polska	6337	22460	4138	5,42	1,53	1,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tab. 1, 3, 6.

Według podregionów w woj. mazowieckim relacje te kształtowały się następująco:

m. Warszawa	1 : 0,70
warszawski	1 : 1,11
ciechanowsko-płocki	1 : 0,83
ostrołęcko-siedlecki	1 : 1,49
radomski	1 : 1,05

Z danych tych wynika, że w podregionie najslabiej rozwiniętym, jakim jest ostrołęcko-siedlecki, relacje te kształtują się najkorzystniej. Podobny wniosek nasuwa się przy analizie regionalnej. Natomiast Warszawa silnie zainwestowana wypada w tej analizie najgorzej, podobnie zresztą jak woj. śląskie.

W woj. wielkopolskim według podregionów najgorzej wypada podregion koniński i miasto Poznań, a najlepiej podregiony: pilski, poznański, kaliski, co ilustrują poniższe dane:

m. Poznań	1 : 0,89
poznański	1 : 1,38
pilski	1 : 1,41
kaliski	1 : 1,31
koniński	1 : 0,83

Fakt, że duże miasta wypadają niekorzystnie w wykorzystaniu środków trwałych wynika częściowo ze struktury środków trwałych, a mianowicie z dużego udziału środków, które nie uczestniczą bezpośrednio w wytwarzaniu PKB. Mam tu na myśli budynki mieszkalne, ulice, niektóre urządzenia infrastrukturalne.

Przypatrzmy się jeszcze dwóm innym relacjom zawartym w tab. 8. Jedna z nich przedstawia kształtowanie się przyrostu PKB w latach 2001–2006¹⁵. Wynika z nich, że najkorzystniej kształtowały się one w woj. świętokrzyskim, pomorskim i lubelskim oraz w woj. opolskim, małopolskim, kujawsko-pomorskim, a najgorzej w woj. wielkopolskim, dolnośląskim, łódzkim i lubuskim. Z kolei w relacjach przyrostu wartości dodanej brutto w latach 2001–2005 do przyrostu środków trwałych najkorzystniej wypadło również woj. świętokrzyskie, a w następnej kolejności było woj. pomorskie i opolskie oraz warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie, zachodniopomorskie.

Najmniej korzystnie wypadło woj. wielkopolskie, łódzkie, dolnośląskie, lubuskie, a także mazowieckie. Dane te świadczą o tym, że inwestowanie w poszczególne regiony daje inne efekty w postaci przyrostu PKB i wartości dodanej brutto. W tym przypadku, jak dowodzi powyższa analiza, w wykorzystaniu środków trwałych na ogół lepiej wypadają regiony słabiej rozwinięte. Może to być związane z tym, że przy stosunkowo niewielkich nakładach inwestycyjnych wykorzystuje się proste rezerwy dające wysokie efekty. Przeczyłoby to zatem tezie, że inwestowanie w duże miasta jest bardziej opłacalne niż w inne obszary.

¹⁵ W tego typu analizach nie ma większego znaczenia przesunięcie w czasie relacji PKB do środków trwałych. W każdym razie obejmuje 5 lat. Chodzi tu zresztą o sam problem i o różnice międzyregionalne, a nie o samo kształtowanie się relacji.

Oczywiście, aby bardziej dokładnie odpowiedzieć na to pytanie, gdzie bardziej opłaca się inwestować, należy przeprowadzić bardziej dogłębną analizę, uwzględniając wiele innych danych rzutujących na ostateczny wynik. Niemniej jednak, jeżeli uwzględni się takie fakty, że w dużych miastach prócz wysokiej wartości środków trwałych jest także duży odsetek osób z wyższym wykształceniem i gdzie znajduje się dużo szkół wyższych i instytutów naukowo-badawczych, to wartość wytworzonego PKB odnośzona do posiadanych środków trwałych jest niska. Zgodne by to było z teorią progową B. Malisza¹⁶ wskazującą, że wraz z wielkością miasta wzrastają nakłady inwestycyjne przypadające na 1 mieszkańca.

Podsumowanie i zakończenie

Jako podsumowanie proponuję dokonanie uporządkowania województw według kolejności ze względu na PKB przypadające na 1 mieszkańca, wartość dodaną brutto odnośzoną do 1 pracującego i wartość środków trwałych.

Otóż jedynie woj. mazowieckie w tych trzech miarach we wszystkich analizowanych latach zajmowało pierwsze miejsce i woj. lubelskie 16 miejsce. Pozostałe województwa zmieniały swoją pozycję w czasie lub też inną pozycję zajmowały w odniesieniu do PKB a inną do wdb lub środków trwałych.

Jeżeli chodzi o PKB na 1 mieszkańca, to w latach 1998–2005 woj. dolnośląskie, podkarpackie (rzeszowskie), pomorskie, śląskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie nie zmieniły swej pozycji w rozpatrywanych latach. Pozycję swoją w 2005 r. w stosunku do 1998 r. pogorszyło woj. kujawsko-pomorskie, małopolskie, opolskie, świętokrzyskie, zaś polepszyło łódzkie (aż o 4 pozycje) i warmińsko-mazurskie. Dwa województwa: lubuskie i podlaskie zmieniły pozycję w 2001 r., ale wróciły na 8 i 14 miejsce w 2005 r. tak jak to było w 1998 r. (tab. 9).

Pod względem wartości wytworzonego PKB czołowe miejsca w rozpatrywanych latach zajmowały – prócz woj. mazowieckiego – śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie, pomorskie i zachodniopomorskie (szósta pozycja). Końcowe miejsce zajmowało woj. lubelskie a po nim podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie (12 pozycja). Pozostałych 5 województw zajmowało środkowe miejsca, ale ich pozycja w analizowanych okresach była zmienna.

¹⁶ Por. B. Malisz, *Metoda analizy progowej w zastosowaniu do planowania miast i regionów*, „Studia KOZKPAN”, tom XXXIV, Warszawa 1971.

Tabela 9. Kolejność województw wg wysokości PKB na 1 mieszkańca, wdb i środków trwałych

Województwo	PKB na 1 mieszkańca			Wdb		Środki trwałe	
	1998	2001	2005	1998	2005	2002	2006
1. Dolnośląskie	4	4	4	3	2	5	3
2. Kujawsko-pom.	7	7	9	9	9	12	11
3. Lubelskie	16	16	16	16	16	16	16
4. Lubuskie	8	9	8	6	6	11	9
5. Łódzkie	11	8	7	12	11	9	7
6. Małopolskie	9	10	10	11	12	8	10
7. Mazowieckie	1	1	1	1	1	1	1
8. Opolskie	10	11	11	8	8	4	5
9. Podkarpackie	15	15	15	15	15	13	13
10. Podlaskie	14	13	14	13	13	14	14
11. Pomorskie	5	5	5	2	4	3	6
12. Śląskie	2	2	2	4	3	2	2
13. Świętokrzyskie	12	12	13	14	14	10	12
14. Warmińsko-maz.	13	14	12	10	10	15	15
15. Wielkopolskie	3	3	3	7	7	6	4
16. Zachodniopomorskie	6	6	6	5	5	7	8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tab. 1, 3, 6.

Kolejność tylko trzech województw pod względem wdb przypadającej na 1 pracującego w latach 1998–2005 była identyczna jak PKB na 1 mieszkańca (mazowieckie, lubelskie i podkarpackie). Pozostałe województwa zajmowały w 2005 r. wyższą pozycję (dolnośląskie, lubuskie, opolskie, pomorskie, zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie) lub niższą (kujawsko-pomorskie, łódzkie, małopolskie, śląskie, świętokrzyskie i wielkopolskie). W 2005 r. najwyższą wdb na 1 pracującego charakteryzowało się woj. mazowieckie. W następnej kolejności było woj. dolnośląskie, po nim śląskie, pomorskie, zachodniopomorskie i lubuskie (6 pozycja). Końcowe miejsca – prócz woj. lubelskiego – zajmowało woj. podkarpackie, świętokrzyskie, podlaskie.

Analizując kolejność województw ze względu na wartość środków trwałych to pierwszą pozycję – o czym już wspomniano – zajmowało woj. mazowieckie, drugą śląskie, następne miejsce zajmowało woj. dolnośląskie, a po nim wielkopolskie, opolskie i pomorskie. Końcowe miejsce zajmowało woj. lubelskie a przed nim warmińsko-mazurskie (15 miejsce), podlaskie, podkarpackie, świętokrzyskie (12 miejsce).

Uwzględniając dwie miary, jakimi są PKB na 1 mieszkańca i wdb na 1 osobę pracującą, to w 2005 r. kolejność województw ze względu na te dwa parametry była wg metody rangowej następująca:

1. Mazowieckie	2 punkty
2. Śląskie	5
3. Dolnośląskie	6
4. Pomorskie	9
5. Wielkopolskie	10
6. Zachodniopomorskie	11
7. Lubuskie	14
8. Kujawsko-pomorskie	18
9. Łódzkie	18
10. Opolskie	19
11. Małopolskie	22
12. Warmińsko-mazurskie	22
13. Świętokrzyskie	27
14. Podlaskie	27
15. Podkarpackie	30
16. Lubelskie	32

W porównaniu z 1998 r. pozycję swoją z 11 miejsca na 9 poprawiło woj. łódzkie przesuując na dalsze pozycje woj. opolskie i małopolskie. Oczywiście należy sobie zdawać sprawę, że sama wartość PKB przypadająca na mieszkańca czy też wdb na jednego pracującego nie odzwierciedla warunków życia, ponieważ niekoniecznie za tymi wartościami muszą iść w parze dochody ludności. Należy pamiętać, że jest to wartość wytworzona a nie podzielona. Znaczna część tej wartości wytworzonej w ramach transferów jest wywożona za granicę, wszak wiele firm produkcyjnych, usługowych, większość banków należy do kapitału zagranicznego i znaczna część zysków jest tam lokowana.

Zatem rzeczywistość jest nieco inna i nie są w stanie do końca odzwierciedlić jej dane dotyczące samego PKB czy środków trwałych. Dlatego sięga się do innych metod badawczych, a zwłaszcza do badań typu socjologicznego z wykorzystaniem takich narzędzi jak ankiety i stosuje się różne przekroje demograficzno-społeczne. Ale to już inny temat¹⁷.

Increasing or decreasing of the regional differences in the level of economic development in Poland

Summary

According to the data concerning GDP per capita, added value per one worker, the value of the fixed assets in years 1998-2005 the gap in

¹⁷ Por. cytowane prace D. Perło oraz D. Strahl.

GDP per capita between Mazowieckie Voievodship that was taken as a specimen and the other 15 regions widened. In 1998 Mazowieckie Voievodship reached GDP per capita higher by 46,1% than the average GDP per capita for Poland and in 2005 by 68,3%. In the analyzed 8 years period Śląskie and Małopolskie Voievodship was behind Mazowieckie Voievodship at most (by 8.4 percentage point -pp) and the Zachodniopomorskie, Podkarpackie, Pomorskie, Opolskie Voievodship by 8,1 pp. Łódzkie (2,6 pp), Dolnośląskie, Warmińsko-mazurskie and Wielkopolskie (4,9 pp) Voievodships were losing the distance to the Mazowieckie county at the smallest rate.

If we assume GDP in Poland has 100, the average country level per capita in 1998 was exceeded by Voievodships: Mazowieckie, Śląskie and Wielkopolskie. In 2005 apart of the above mentioned Voievodships, Dolnośląskie Voievodship exceeded the country average. In relation to Polish average in 2005 besides the Mazowieckie Voievodship – the distance increased in case of the Voievodships Dolnośląskie, Łódzkie and Wielkopolskie. In case of Pomorskie and Warmińsko-mazurskie Voievodships the distance from the national average minimally increased. The significant gap happened in case of the Voievodships: Podkarpackie, Małopolskie, Opolskie. Also in terms of gross value added the differences between Mazowieckie Voievodship and the remaining ones became bigger. As far as fixed assets per capita are concerned in 8 counties the distance to Mazowieckie Voievodship diminished and in 8 it enlarged.

Analysing the use of fixed assets through creating of GDP in the whole country the ratio of fixed assets to GDP amounted to 1:1. The least favourable relation can be observed in Mazowieckie (1:0,82), Opolskie (1:0,85) and Śląskie (1:0,92) and the most favourable in Olsztyńskie (1:1,3), Podlaskie (1:1,23) and Lubelskie (1:1,22). High GDP per capita in Mazowieckie, Śląskie Voievodships does not comply with effective use of the fixed assets that are accumulated there.